

Wyrok z dnia 10 stycznia 2007 r.

III KRS 6/06

Uchwała Krajowej Rady Sądownictwa o przeniesieniu sędziego w stan spoczynku z powodu choroby lub utraty sił (art. 70 § 1 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. - Prawo o ustroju sądów powszechnych, Dz.U. Nr 98, poz. 1070 ze zm.) jest skuteczna z chwilą jej podjęcia i doręczenia zainteresowanemu sędziemu, mimo wniesienia od niej odwołania do Sądu Najwyższego. W takiej sytuacji nie stosuje się "odpowiednio" art. 69 § 3 Prawa o ustroju sądów powszechnych.

Przewodniczący SSN Katarzyna Gonera (sprawozdawca), Sędziowie SN:
Roman Kuczyński, Małgorzata Wrębiakowska-Marzec.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 10 stycznia 2007 r. sprawy z odwołania Grażyny P. od uchwały Krajowej Rady Sądownictwa [...] z dnia 12 września 2006 r. w przedmiocie przeniesienia sędziego w stan spoczynku

u c h y l i ł zaskarżoną uchwałę i przekazał sprawę Krajowej Radzie Sądownictwa do ponownego rozpoznania.

U z a s a d n i e

Uchwałą [...] z 12 września 2006 r. Krajowa Rada Sądownictwa, działając na podstawie art. 2 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. o Krajowej Radzie Sądownictwa (Dz.U. Nr 100, poz. 1082 ze zm.) oraz art. 73 § 1 w związku z art. 70 § 1 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. - Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz.U. Nr 98, poz. 1070 ze zm.) postanowiła przenieść w stan spoczynku Grażynę P., sędzię Sądu Rejonowego w Ł. W uzasadnieniu uchwały Krajowa Rada Sądownictwa podniosła, że Kolegium Sądu Okręgowego w Ł. uchwałą z 25 sierpnia 2006 r. wystąpiło do Krajowej Rady Sądownictwa z wnioskiem o przeniesienie sędzi Grażyny P. w stan spoczynku, ponieważ orzeczeniem lekarza orzecznika ZUS z 31 lipca 2006 r. stwierdzono, że jest ona trwale niezdolna do pełnienia obowiązków sędziego. O treści

uchwały Kolegium Sądu Okręgowego sędzia Grażyna P. została prawidłowo zawiadomiona.

Po zapoznaniu się z treścią orzeczenia lekarza orzecznika ZUS, stanowiskiem Kolegium Sądu Okręgowego w Ł. oraz pismami sędzi Grażyny P. z 10 sierpnia 2006 r., 4 września 2006 r. oraz 8 września 2006 r., zawierającymi wyjaśnienia zainteresowanej, Krajowa Rada Sądownictwa stwierdziła, że w stosunku do sędzi Grażyny P. zachodzą przesłanki z art. 70 § 1 i § 2 Prawa o ustroju sądów powszechnych. Stan faktyczny nie budzi wątpliwości, a przedstawione (także przez samą zainteresowaną) dowody, w tym opinia specjalistyczna lekarza konsultanta z 27 lipca 2006 r., nie dają podstaw do kwestionowania stanowiska lekarza orzecznika ZUS oraz Kolegium Sądu Okręgowego.

Odwołanie od powyższej uchwały wniosła sędzia Grażyna P., domagając się jej uchylenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania, załączenia akt ZUS, a także dokonania wykładni art. 70 i art. 73 ustawy - Prawo o ustroju sądów powszechnych, poprzez określenie daty rozpoczęcia stanu spoczynku w wypadku złożenia przez sędzię odwołania do Sądu Najwyższego. W uzasadnieniu odwołania skarżąca podniosła, że decyzję o przeniesieniu jej w stan spoczynku wydano „bardzo szybko”, nie uwzględniając wniosku o wezwanie jej na posiedzenie Rady celem złożenia dodatkowych ustnych wyjaśnień. Szybkość rozpoznania sprawy przez KRS oraz brak wezwania na posiedzenie Rady uniemożliwiły jej podjęcie właściwej obrony, gdyż nie miała wystarczającego czasu na przygotowanie się i przedstawienie pełnej i spójnej argumentacji. Zdaniem skarżącej, uchwała [...] z 12 września 2006 r. została wydana z rażącym naruszeniem prawa, a mianowicie art. 70 § 1 i § 2 Prawa o ustroju sądów powszechnych oraz bez rozpoznania zasadniczych zastrzeżeń skarżącej dotyczących sposobu przeprowadzenia badań lekarskich i treści opinii lekarza konsultanta z 27 lipca 2006 r. Zdaniem skarżącej, Krajowa Rada Sądownictwa odwołała się do treści opinii lekarza konsultanta specjalisty chorób psychicznych wydanej w warunkach naruszających prawo i zawierającej błędne stwierdzenia dotyczące stanu chorobowego. Rada nie uwzględniła zarzutów skarżącej odnośnie do nieprawidłowego przeprowadzenia badań lekarskich, a przez to nieważności badań psychiatrycznych i nieważności orzeczenia lekarza orzecznika ZUS. Skarżąca podniosła, że nie została powiadomiona o zleceniu przez pracodawcę przeprowadzenia badań psychiatrycznych. Zgodę na badanie psychiatryczne wyraziła na piśmie w czasie badań internistycznych przeprowadzonych 12 lipca 2006 r. Przed wyrażeniem

zgody na przeprowadzenie badań psychiatrycznych nie została poinformowana o przesłaniu przez Sąd do ZUS postanowienia wydanego w sprawie [...] oraz wywiadu zawodowego. (Postanowieniem z 30 maja 2006 r. [...], Sąd Rejonowy w Ł. utrzymał w mocy postanowienie prokuratora Oddziałowej Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu Instytutu Pamięci Narodowej z 30 grudnia 2005 r. o odmowie wszczęcia śledztwa w sprawie wieloletniego prześladowania Grażyny P. poprzez stosowanie wobec niej różnego rodzaju form przemocy fizycznej i psychicznej, jak również kilkakrotnego doprowadzenia jej przemocą, groźbą bezprawną lub podstępem do obcowania płciowego lub poddania się innej czynności seksualnej lub do wykonania takiej czynności).

Według skarżącej, bezprawne warunki przeprowadzenia badania psychiatrycznego doprowadziły do przypisania jej nieistniejącej choroby. Postanowienie Sądu z 30 maja 2006 r., wydane [...], nie mogło być przedmiotem badań dotyczących jej osoby choćby z tego powodu, że był to materiał „pochodzący od osoby trzeciej” (od sędziego wydającego to postanowienie). Treść uzasadnienia postanowienia z 30 maja 2006 r., odbiegająca od treści jej zeznań, zawierająca przekształcenia, stanowiła przedstawienie materiału postępowania prowadzonego przez prokuratora IPN. Pisma z tego postępowania to materiał podlegający weryfikacji dowodowej w postępowaniu karnym, nie zaś przeznaczony do badań psychiatrycznych - nie taki był cel ich sporządzenia. Gdyby skarżąca wiedziała, że została skierowana na badania psychiatryczne w związku ze sprawą [...] oraz że jako materiał do badań zostało przekazane postanowienie z 30 maja 2006 r., nie wyraziłaby zgody na badanie psychiatryczne, gdyż odebrałaby to jako atak na swoją osobę.

Skarżąca wskazała, że zgodnie z art. 32 ust. 1 ustawy z dnia 5 grudnia 1996 r. o zawodzie lekarza i lekarza dentystry (jednolity tekst: Dz.U. z 2005 r. Nr 226, poz.1943 ze zm.), lekarz może przeprowadzić badanie po wyrażeniu zgody przez pacjenta. Zgodnie z treścią art. 31 ust. 1 tej ustawy, lekarz ma obowiązek udzielić pacjentowi przystępnej informacji o stanie jego zdrowia, rozpoznaniu, proponowanych oraz możliwych metodach diagnostycznych, leczniczych, dających się przewidywać następstwach ich zastosowania albo zaniechania, wynikach leczenia oraz rokowaniu. Zdaniem skarżącej, powinna być powiadomiona przez lekarza o warunkach przeprowadzenia badania. Tymczasem, nie miała wiedzy o dokonywaniu przez lekarza psychiatrę oceny treści postanowienia wydanego w sprawie IV Kp 179/06. Według skarżącej, skoro brak było jej zgody na warunki przeprowadzenia badań przez

lekarza psychiatrę, gdyż nie mogła jej wyrazić, bo nie знаła tych warunków, to wyrażona przez nią zgoda nie dotyczyła przeprowadzenia badań przy uwzględnieniu treści postanowienia wydanego w sprawie [...]. Ponadto skarżąca stwierdziła, że nie została powiadomiona przez lekarza konsultanta o diagnozie (rozpoznaniu u niej choroby psychicznej), przez co nie mogła podjąć z nim rozmowy na temat wnioskowania, sposobu oceny oraz podstaw stawiania diagnozy. Zdaniem skarżącej, badanie lekarskie przeprowadzone bez jej zgody - w sposób sprzeczny z prawem - oznacza nieważność decyzji lekarza orzecznika ZUS z 31 lipca 2006 r. oraz podjętej na podstawie tego orzeczenia uchwały Krajowej Rady Sądownictwa (art. 6 i art. 156 § 2 k.p.a. oraz art. 58 § 1 k.c.). Skarżąca stwierdziła również, że jej zgoda na przeprowadzenie badania psychiatrycznego była niezbędna, a ustawa o ochronie zdrowia psychicznego nie miała do niej zastosowania, ponieważ dotyczy ona osób z zaburzeniami psychicznymi, a takich u niej do momentu badań nie stwierdzono (art. 2 ustawy z dnia 19 sierpnia 1994 r. o ochronie zdrowia psychicznego, Dz.U. Nr 111, poz. 536 ze zm.).

Skarżąca podniosła, że pismem z 10 kwietnia 2006 r. została powiadomiona - przez Wiceprezesa Sądu Okręgowego w Ł. - o podjęciu 24 marca 2006 r. przez Kolegium Sądu Okręgowego w Ł. uchwały o wystąpieniu do lekarza orzecznika ZUS celem ustalenia czy jest trwale niezdolna do pracy na stanowisku sędziego. W piśmie tym nie powiadomiono jej, że skierowanie na badania ma związek ze sprawą [...]. Skierowanie na badania było dla skarżącej niezrozumiałe. Sądziła, że ma ono związek z korzystaniem przez nią wiosną 2006 r. ze zwolnień lekarskich z powodu odnowienia się choroby wrzodowej. Zdaniem skarżącej, skoro została pisemnie powiadomiona o potrzebie przeprowadzenia badań w przedmiocie trwałej niezdolności do pełnienia obowiązków sędziego, powinna być również powiadomiona pisemnie o przyczynie powstania potrzeby przeprowadzenia tych badań, rodzaju badań, jakim powinna się poddać, oraz wykorzystaniu do badań określonych materiałów. Skarżąca zwróciła uwagę, że zlecenie z 13 czerwca 2006 r. wystosowane do ZUS i podpisane przez Prezesa Sądu Okręgowego w Ł. nie znajduje oparcia w treści uchwały Kolegium Sądu Okręgowego w Ł. z 24 marca 2006 r. i rażąco narusza treść art. 70 § 2 ustawy - Prawo o ustroju sądów powszechnych. Sama treść uchwały Kolegium, wobec braku wskazania w niej przyczyn potrzeby przeprowadzenia badań lekarskich oraz braku określenia rodzaju badań, jest niejasna, nieumotywowana i niewystarczająca w danym wypadku oraz w kontekście treści art. 70 § 2 ustawy - Prawo o

ustroju sądów powszechnych. W uchwale Kolegium Sądu Okręgowego nie wyszczególniono badania psychiatrycznego, podobnie brak jest uchwały Kolegium o przekazaniu do badań psychiatrycznych postanowienia sądu z 30 maja 2006 r. Prezes Sądu Okręgowego w Ł. nie był władny samodzielnie decydować o potrzebie przeprowadzenia badań psychiatrycznych, podobnie jak i o wykorzystaniu w tych badaniach treści postanowienia wydanego w sprawie [...]. Podjęte działanie Prezesa Sądu Okręgowego nie znajduje podstawy prawnej (art. 70 § 2 ustawy Prawo o ustroju sądów powszechnych i art. 19 ustawy o ochronie zdrowia psychicznego).

Skarżąca podniosła, że w przesłanych do KRS pismach wyjaśniających powoływała się na szereg okoliczności dyskwalifikujących formalnie i materialnie opinię lekarza konsultanta. Rada zaś nie odniosła się do tych zastrzeżeń. Według skarżącej Rada nie wzięła pod uwagę następujących okoliczności: - oparcia oceny lekarza konsultanta na treści postanowienia z 30 maja 2006 r. bez przeprowadzenia ze skarżącą rozmowy w tym przedmiocie, zwłaszcza że postanowienie to zostało wydane przez osobę trzecią - sędziego orzekającego w sprawie [...], a uzasadnienie postanowienia odbiega od treści zeznań skarżącej i zawiera przekształcenia oraz niewłaściwe konteksty; - wewnętrznej sprzeczności, niewiarygodności i błędności oceny lekarza konsultanta oraz braku wymienienia w niej, czego dotyczą urojenia, jak się one przejawiają, jakie reakcje świadczą o chorobie; - niemożliwości wykrycia w czasie 20-25 minutowej rozmowy lekarza z badanym choroby w postaci zespołu paranoicznego; - braku powiadomienia przez Sąd Okręgowy o skierowaniu na badania psychiatryczne oraz przez lekarzy ZUS o zastosowanej metodzie badawczej, przy wykorzystaniu w badaniach psychiatrycznych postanowienia z 30 maja 2006 r.; - posłużenia się w badaniach psychiatrycznych treścią postanowienia z 30 maja 2006 r. z naruszeniem celu, jakiemu miało służyć to postanowienie; - nieważności postępowania wywołanego zleceniem podpisanym przez Prezesa Sądu Okręgowego w Ł. w warunkach braku zgody skarżącej na przeprowadzenie badań przy wykorzystaniu treści postanowienia wydanego w sprawie [...], która to nieważność powinna być uwzględniona z urzędu; - stanu zdrowia psychicznego skarżącej do czasu błędnej diagnozy, braku leczenia psychiatrycznego, zdrowia psychicznego członków rodziny, świadczenia pracy i osiągnięcia w niej pozytywnych wyników oraz tego, że nigdy nikt nie miał wątpliwości co do jej stanu zdrowia psychicznego. Powyższe okoliczności świadczą - zdaniem skarżącej - o całkowitej niewiarygodności oceny lekarza konsul-

tanta, która to ocena nie może stanowić podstawy do przeniesienia jej w stan spoczynku.

Skarżąca podała, że już po wydaniu orzeczenia przez lekarza konsultanta ZUS była (prywatnie) u czterech lekarzy psychiatrów. Żaden z nich nie podjął się zdiagnozowania braku występowania u niej zespołu paranoicznego bądź też występowania tej choroby po przeprowadzeniu półgodzinnej lub godzinnej rozmowy, bez badań dodatkowych w postaci testów psychologicznych (pełnego badania osobowości). Zespół paranoiczny jest bowiem trudno wykrywalny z uwagi na spójność i logikę całych bloków myślowych. Uzasadnia to twierdzenie, że lekarz konsultant nie był w stanie stwierdzić u skarżącej choroby, którą wymienił w swojej opinii.

Skarżąca wniosła również o dokonanie wykładni art. 70 i 73 ustawy - Prawo o ustroju sądów powszechnych, poprzez oznaczenie daty rozpoczęcia stanu spoczynku w wypadku złożenia odwołania do Sądu Najwyższego od uchwały Krajowej Rady Sądownictwa. Wniosła o rozstrzygnięcie, czy art. 69 § 3 Prawa o ustroju sądów powszechnych i § 26 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 22 grudnia 2001 r., stosowane odpowiednio, uprawniają do przyjęcia, że w stan spoczynku sędziego przechodzi po prawomocnym zakończeniu postępowania wszczętego w trybie art. 70 Prawa o ustroju sądów powszechnych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Do postępowania przed Sądem Najwyższym w sprawie z odwołania od uchwały Krajowej Rady Sądownictwa, wydanej w indywidualnej sprawie, z powodu jej sprzeczności z prawem stosuje się przepisy Kodeksu postępowania cywilnego o skardze kasacyjnej (art. 13 ust. 2 i ust. 6 ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa). Uregulowanie o charakterze proceduralnym, wynikające z art. 13 ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa (sprzeczność uchwały z prawem jako jedyna podstawa odwołania, określenie sposobu rozstrzygnięcia o odwołaniu przez Sąd Najwyższy), ogranicza kognicję Sądu Najwyższego jedynie do kontroli legalności zaskarżonej uchwały, czyli jej zgodności z prawem, nie zezwalając na dokonywanie oceny jej merytorycznej zasadności lub słuszności. Sąd Najwyższy dokonuje zatem kontroli podjętej uchwały jedynie z punktu widzenia jej zgodności z prawem materialnym i procesowym. Nie jest możliwe przeprowadzenie przez Sąd Najwyższy nowych dowodów, na przykład dowodu z opinii biegłych lekarzy w celu zweryfikowania orzeczenia lekarza

orzecznika ZUS, jak i merytoryczne rozstrzygnięcie sprawy odmienne od zawartego w zaskarżonej uchwale Krajowej Rady Sądownictwa. Stosownie do art. 13 ust. 5 ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa - Sąd Najwyższy, rozpoznając sprawę, uchyła uchwałę Rady i przekazuje sprawę Radzie do ponownego rozpatrzenia albo odwołanie oddala.

Zaskarżona uchwała podlega kontroli przede wszystkim co do istnienia przesłanek przeniesienia odwołującej się sędzi w stan spoczynku. Zgodnie z art. 70 ustawy - Prawo o ustroju sądów powszechnych, sędziego przenosi się w stan spoczynku na jego wniosek albo na wniosek właściwego kolegium sądu, jeżeli z powodu choroby lub utraty sił uznany został przez lekarza orzecznika Zakładu Ubezpieczeń Społecznych za trwale niezdolnego do pełnienia obowiązków sędziego (§ 1); z żądaniem przeniesienia w stan spoczynku oraz zbadania niezdolności do pełnienia obowiązków przez sędziego i wydania orzeczenia może wystąpić zainteresowany sędzia lub właściwe kolegium sądu (§ 2). Orzeczenie w sprawie trwałej niezdolności do pełnienia obowiązków sędziego, o którym mowa w § 1, lekarz orzecznik Zakładu Ubezpieczeń Społecznych doręcza zainteresowanemu sędziemu oraz odpowiednio prezesowi sądu okręgowego albo apelacyjnego (§ 3). W rozpoznawanej sprawie kwestionowane jest przypisanie odwołującej się sędzi trwałej niezdolności do pełnienia obowiązków sędziego z powodu choroby, co nastąpiło w orzeczeniu lekarza orzecznika ZUS. Podniesione w odwołaniu sędzi Grażyny P. zarzuty odnoszą się przede wszystkim do naruszenia zasad wydawania orzeczeń lekarskich przez lekarzy Zakładu Ubezpieczeń Społecznych oraz zasad postępowania przed Krajową Radą Sądownictwa w sprawach indywidualnych. Krajowa Rada Sądownictwa rozstrzygnęła o przeniesieniu sędzi Grażyny P. w stan spoczynku na podstawie orzeczenia lekarza orzecznika ZUS z 31 lipca 2006 r. stwierdzającego jej trwałą niezdolność do pełnienia obowiązków z powodu choroby lub utraty sił. Orzeczenie lekarza orzecznika ZUS zostało wydane na podstawie opinii specjalistycznej lekarza konsultanta specjalisty chorób psychicznych, który w wyniku badania odwołującej się oraz na podstawie dostępnej dokumentacji rozpoznał zespół paranoiczny, trwale dyskwalifikujący badaną do pracy na stanowisku sędziego.

Problem, który w związku z podstawami odwołania podlegał rozpoznaniu przez Sąd Najwyższy, wiązał się z tym, że Krajowa Rada Sądownictwa podjęła uchwałę o przeniesieniu sędzi Grażyny P. w stan spoczynku zgodnie z opisanym orzeczeniem lekarza orzecznika ZUS, chociaż nie dysponowała danymi umożliwiającymi

cymi krytyczną ocenę (weryfikację prawidłowości) tego orzeczenia. Wprawdzie Krajowa Rada Sądownictwa oparła się także na wniosku Kolegium Sądu Okręgowego w Ł. o przeniesienie sędzi Grażyny P. w stan spoczynku, jednakże również ten wniosek nie zawierał nic więcej poza powołaniem się na orzeczenie lekarza orzecznika ZUS. Z kolei to orzeczenie ograniczało się do powtórzenia formuły ustawowej: „jest trwale niezdolna do pełnienia obowiązków sędziego z powodu choroby lub utraty sił” (art. 70 § 1 Prawa o ustroju sądów powszechnych), co nie zapewniało możliwości jego krytycznej oceny. Co prawda, do orzeczenia lekarza orzecznika ZUS została dołączona opinia lekarska lekarza orzecznika ZUS oraz opinia specjalistyczna lekarza konsultanta specjalisty chorób psychicznych, zawierająca rozpoznanie „zespół paranoiczny”, jednak w opinii specjalistycznej stwierdzono, że została ona wydana po pierwsze - na podstawie badania zainteresowanej, przy czym było to pierwsze badanie psychiatryczne skarżącej (które trwało - według jej twierdzeń - 20-25 minut), po drugie - na podstawie dokumentacji ZUS, która zawierała odpis postanowienia Sądu z 30 maja 2006 r., wydanego w sprawie [...], a także zaświadczenie o stanie zdrowia sędzi Grażyny P., kserokopie dwóch kart informacyjnych z leczenia szpitalnego, kserokopie badania okresowego i kserokopie zwolnień lekarskich, jednak przedłożona lekarzowi specjalście chorób psychicznych dokumentacja lekarska nie dotyczyła w jakikolwiek sposób stanu zdrowia psychicznego zainteresowanej, lecz dyskopatii leczzonej operacyjnie, choroby wrzodowej oraz dolegliwości kobiecych.

W tej sytuacji uzasadniony okazał się zarzut skarżącej kwestionujący oparcie się przez Krajową Radę Sądownictwa przy podejmowaniu zaskarżonej uchwały wyłącznie na treści orzeczenia lekarza orzecznika ZUS i opinii specjalistycznej lekarza konsultanta specjalisty chorób psychicznych bez rozważenia wyjaśnień zainteresowanej sędzi dotyczących przebiegu badania psychiatrycznego oraz braku jakichkolwiek dowodów na to, że była wcześniej konsultowana lub leczona psychiatrycznie. Istotne w tym kontekście było zwłaszcza pominięcie przez Krajową Radę Sądownictwa twierdzeń skarżącej, że rzadko lekarze psychiatrzy stwierdzają zespół paranoiczny po jednorazowym badaniu pacjenta trwającym 20-25 minut, ponieważ konieczne są do tego pełne badania psychiatryczne uzupełnione badaniami psychologicznymi, oraz wniosek skarżącej o zlecenie powtórnych badań psychiatrycznych. Zarzuty te - dodatkowo wzmocnione twierdzeniem skarżącej, że nigdy wcześniej nie leczyła się psychiatrycznie i w związku z tym lekarz konsultant wydający opinię specjalistyczną nie dysponował jakikolwiek dokumentacją lekarską opisującą ewentual-

ne zaburzenia psychiczne skarżącej - mogą być zweryfikowane w postępowaniu przed Krajową Radą Sądownictwa. Nie mogą być natomiast zweryfikowane procesowo w postępowaniu przed Sądem Najwyższym, który nie dysponuje proceduralną możliwością dopuszczenia dowodu z opinii biegłych lekarzy psychiatrów lub opinii biegłych psychologów w celu ustalenia, czy było możliwe w wyniku trwającego 20-25 minut badania (polegającego na rozmowie z pacjentem) rozpoznanie u skarżącej przez specjalistę chorób psychicznych zespołu paranoicznego.

Nie odnosząc się do powyższych okoliczności dotyczących stanu zdrowia skarżącej, wyraźnie przez nią podnoszonych w jej pisemnych wyjaśnieniach, Krajowa Rada Sądownictwa nie rozstrzygnęła sprawy zgodnie ze swoimi ustawowo określonymi kompetencjami. W uzasadnieniu wyroku z 10 czerwca 2003 r., III KRS 3/03 (OSNP 2004 nr 12, poz. 217), Sąd Najwyższy stwierdził, że przy podejmowaniu przez Krajową Radę Sądownictwa uchwał o przeniesieniu w stan spoczynku sędziego, który z powodu choroby lub utraty sił uznany został przez lekarza orzecznika Zakładu Ubezpieczeń Społecznych za trwale niezdolnego do pełnienia obowiązków sędziego, zasadnicze znaczenie mają przepisy Konstytucji RP, które z jednej strony określają nieusuwalność sędziego jako gwarancję ustrojowej zasady niezależnego wymiaru sprawiedliwości (art. 180 i art. 175), a z drugiej ustanawiają Krajową Radę Sądownictwa jako szczególny konstytucyjny organ, który stoi na straży niezależności sądów i niezawisłości sędziów (art. 186 ust. 1). Nie odpowiada konstytucyjnie określonej roli Krajowej Rady Sądownictwa taki sposób rozstrzygania przez nią o przeniesieniu sędziego w stan spoczynku, który polegałby na prostym potwierdzeniu nieweryfikowalnego i niezwyfikowanego orzeczenia lekarskiego. O tym bowiem, czy sędzia podlega przeniesieniu w stan spoczynku, decyduje nie lekarz (choćby był to lekarz orzecznik ZUS), lecz Krajowa Rada Sądownictwa, która powinna dokonać, bo ma taką możliwość, krytycznej oceny orzeczenia lekarza orzecznika ZUS.

W rozpoznawanej sprawie odwołująca się sędzia kwestionowała przebieg badania psychiatrycznego i wnioski wyciągnięte przez lekarza konsultanta specjalistę chorób psychicznych z tego badania w postaci diagnozy o zespole paranoicznym. Od orzeczenia lekarza orzecznika ZUS skarżąca nie mogła odwołać się do sądu pracy i ubezpieczeń społecznych, przed którym - w kontradiktoryjnym postępowaniu sądowym - mogłaby żądać przeprowadzenia dowodu z opinii biegłych lekarzy psychiatrów w celu zweryfikowania tego orzeczenia. W tych warunkach Krajowa Rada Sądownictwa powinna rozważyć podjęcie trudu weryfikacji tego orzeczenia w postę-

powaniu przed Radą. Krajowa Rada Sądownictwa dysponuje bowiem odpowiednią procedurą, określoną przepisami rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 22 grudnia 2001 r. w sprawie szczegółowego trybu działania Krajowej Rady Sądownictwa oraz postępowania przed Radą (Dz.U. Nr 152, poz. 1725), z której powinna skorzystać, jeżeli przedstawione orzeczenie lekarza orzecznika ZUS może nasuwać z jakichkolwiek przyczyn uzasadnione wątpliwości co do prawidłowości ustalenia trwałej niezdolności do pełnienia obowiązków sędziego z powodu choroby lub rzetelności diagnozy lekarskiej będącej podstawą takiego orzeczenia. Zgodnie z § 20 ust. 1 i ust. 3 powyższego rozporządzenia Prezydenta RP, w sprawach indywidualnych Rada podejmuje uchwałę po wszechstronnym rozważeniu wszystkich okoliczności sprawy na podstawie udostępnionej dokumentacji oraz wyjaśnień uczestników postępowania. Gdyby przedstawione materiały sprawy nie były wystarczające, Rada może zażądać ich uzupełnienia. Należy zwrócić uwagę także na § 25 powołanego rozporządzenia Prezydenta RP, określający niezbędne elementy rozpatrywanego przez Krajową Radę Sądownictwa wniosku kolegium właściwego sądu w przedmiocie przeniesienia sędziego w stan spoczynku. Wniosek taki powinien zawierać uzasadnienie (§ 25 ust. 1) oraz dowody potwierdzające okoliczności stanowiące podstawę przeniesienia sędziego w stan spoczynku, w szczególności - oprócz orzeczenia lekarza orzecznika - zaświadczenia lekarskie i orzeczenia dotyczące stanu zdrowia sędziego (§ 25 ust. 2). Zwłaszcza stan zdrowia psychicznego sędziego jest niezwykle delikatną materią. Nie ulega wątpliwości, że gdyby potwierdziła się diagnoza lekarza konsultanta specjalisty chorób psychicznych, orzeczenie lekarza orzecznika ZUS o trwałej niezdolności odwołującej się sędzi do pełnienia obowiązków sędziego z powodu choroby (w tym przypadku choroby psychicznej) musiałoby zostać uznane za prawidłowe.

Krajowa Rada Sądownictwa, pomijając rozważenie wyjaśnień zainteresowanej sędzi i nie mając żadnych - poza orzeczeniem lekarza orzecznika ZUS i opinią specjalistyczną lekarza konsultanta - danych o stanie zdrowia skarżącej się, nie potwierdziła w wystarczająco przekonujący sposób zasadności orzeczenia lekarza orzecznika ZUS, którego konsekwencje dla odwołującej się sędzi są szczególnie doniosłe i nieodwracalne. Krajowa Rada Sądownictwa pominęła ocenę okoliczności, które zainteresowana sędzia przedstawiła w swoich wyjaśnieniach, a następnie ponownie powołała i dodatkowo uzasadniła w postępowaniu przed Sądem Najwyższym, między innymi przez złożenie zaświadczenia lekarskiego z prywatnego gabinetu lekar-

skiego lekarza psychiatry, w którym lekarz specjalista psychiatra stwierdził, że po wstępnym badaniu odwołującej się nie można wypowiedzieć się co do diagnozy psychiatrycznej pacjentki - aby to uczynić, wymagane jest przeprowadzenie bardziej szczegółowych badań, a czas obserwacji pacjentki musi być dłuższy. Z przedstawionych przyczyn uzasadniony okazał się zarzut skarżącej co do podjęcia zaskarżonej uchwały z naruszeniem § 20 ust. 1 i 3 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 22 grudnia 2001 r. w sprawie szczegółowego trybu działania Krajowej Rady Sądownictwa oraz postępowania przed Radą. Zgodnie z tymi przepisami, Rada podejmuje uchwały po wszechstronnym rozważeniu wszystkich okoliczności sprawy na podstawie udostępnionej dokumentacji i wyjaśnień uczestników. O tym, czy sędzia powinien być przeniesiony w stan spoczynku, jeżeli z powodu choroby został uznany przez lekarza orzecznika ZUS za trwale niezdolnego do pełnienia obowiązków sędziego, nie może decydować proste oparcie się na uzyskanym orzeczeniu, które tylko wtedy może stanowić podstawę decyzji KRS, kiedy spełnia warunki wymagane od takiego orzeczenia, a jego walor dowodowy jest niepodważalny. Rada powinna kierować się zasadą podejmowania uchwały w indywidualnej sprawie sędziego po przeprowadzeniu postępowania wyjaśniającego odpowiadającego standardom proceduralnym obowiązującym w państwie praworządnym oraz przy uwzględnieniu zarówno interesu publicznego (interesu wymiaru sprawiedliwości), jak i słusznego interesu zainteresowanego sędziego.

W tych okolicznościach uzasadniony okazał się zarzut naruszenia art. 70 § 1 Prawa o ustroju sądów powszechnych. Przeniesienie sędziego w stan spoczynku na tej podstawie prawnej - na wniosek właściwego kolegium sądu, jeżeli z powodu choroby lub utraty sił sędzia uznany został przez lekarza orzecznika Zakładu Ubezpieczeń Społecznych za trwale niezdolnego do pełnienia obowiązków sędziego - musi być poprzedzone stanowczym stwierdzeniem, opartym na rzetelnie dokonanych ustaleniach, że sędzia jest trwale niezdolny do pełnienia obowiązków sędziego z powodu choroby.

Nie są natomiast uzasadnione pozostałe zarzuty odwołania.

Skarżąca świadomie wyraziła zgodę na przeprowadzenie badania psychiatrycznego. Nie może obecnie skutecznie twierdzić, że pozostawała w błędzie co do przyczyn przeprowadzenia badania psychiatrycznego i gdyby знаła ich rzeczywisty powód (złożenie przez nią zeznań przed prokuratorem IPN, dotyczących aktów przemocy fizycznej i psychicznej, jakich doznała ze strony „konfidentów” związanych

ze Służbą Bezpieczeństwa), nie wyraziłaby zgody na przeprowadzenie tych badań. Skierowanie sędziego na badanie przez lekarza orzecznika ZUS (po wcześniejszym wystąpieniu przez właściwy organ z żądaniem zbadania zdolności sędziego do pełnienia obowiązków służbowych) jest czynnością dokonywaną w ramach stosunku służbowego sędziego, do której - na wniosek odpowiednich organów - uprawniony jest przełożony służbowy sędziego, czyli prezes danego sądu, a w stosunku do sędziów sądów rejonowych - prezes sądu okręgowego (art. 22 § 1 i § 3 Prawa o ustroju sądów powszechnych, por. wyrok Sądu Najwyższego z 10 maja 2006 r., III KRS 3/06, niepublikowany). Skierowanie odwołującej się na badanie przez lekarza orzecznika ZUS odbyło się zgodnie z tymi regułami, przez właściwy organ. Kolegium Sądu Okręgowego w Ł., mając uzasadnione wątpliwości co do stanu zdrowia odwołującej się sędzi, mogło wystąpić o skierowanie jej na badania przez lekarza orzecznika ZUS. Sędzia ma obowiązek poddać się badaniu. Jeżeli sędzia odmawia poddania się badaniu, może być przeniesiony w stan spoczynku z pominięciem badania. Zgodnie z art. 71 § 2 Prawa o ustroju sądów powszechnych, sędzia może być przeniesiony w stan spoczynku, jeżeli bez uzasadnionej przyczyny nie poddał się badaniu, o którym mowa w art. 70 § 2, jeżeli z żądaniem badania wystąpiło kolegium sądu. Odmowę poddania się badaniu można oceniać także w kategoriach deliktu (przewinienia) dyscyplinarnego (art. 107 Prawa o ustroju sądów powszechnych). Należy zatem uznać, że jeżeli uprawniony organ tego zażąda, sędzia ma służbowy obowiązek poddania się badaniu. Dla uzyskania orzeczenia lekarskiego o stanie zdrowia sędziego kierowanego na badania przez kolegium właściwego sądu nie jest wymagane przedłożenie lekarzowi orzecznikowi uchwały właściwego kolegium sądu ani też kompletnej dokumentacji lekarskiej dotyczącej sędziego poddawanego badaniu. Ani kolegium, ani prezes sądu z reguły nie mają, a nawet nie mogą mieć, wystarczającej wiedzy o przebiegu leczenia sędziego, pozwalającej na dołączenie do wniosku takiej dokumentacji. Sposobem zapoznania się przez lekarza orzecznika z dokumentacją lekarską jest jej przedstawienie przez samego zainteresowanego - osobę poddawaną badaniu. W przypadku skarżącej dokumentacji takiej jednak nie było, na co zwrócił uwagę w swojej opinii specjalistycznej lekarz konsultant specjalista psychiatra. Ponieważ Kolegium Sądu Okręgowego w Ł. nie dysponowało dokumentacją lekarską dotyczącą stanu zdrowia psychicznego sędzi Grażyny P., Prezes Sądu Okręgowego był uprawniony do przedstawienia lekarzowi orzecznikowi ZUS, a za jego pośrednictwem poproszonemu o konsultację psychiatryczną specjalście

psychiatrze, dokumentu, którym dysponowało Kolegium i Prezes, a mianowicie odpisu postanowienia sądu z 30 maja 2006 r., w sprawie [...], na podstawie którego - po zapoznaniu się z jego treścią - organy sądowe mogły powziąć wątpliwości co do stanu zdrowia psychicznego sędzi Grażyny P.

Skarżąca domagała się w odwołaniu dokonania wykładni art. 70 i art. 73 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. - Prawo o ustroju sądów powszechnych, poprzez określenie daty rozpoczęcia stanu spoczynku w wypadku złożenia odwołania do Sądu Najwyższego. W ocenie Sądu Najwyższego skutki przeniesienia w stan spoczynku należy łączyć z podjęciem uchwały przez Krajową Radę Sądownictwa. Uchwała ta jest skuteczna z chwilą jej podjęcia i doręczenia jej odpisu zainteresowanemu sędziemu, mimo jej zaskarżenia (wniesienia od niej odwołania) do Sądu Najwyższego. Sąd Najwyższy rozpoznaje odwołanie od uchwały Krajowej Rady Sądownictwa w sposób odpowiadający rozpoznaniu skargi kasacyjnej (por. art. 13 ust. 2 i ust. 6 ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa). Odwołanie od uchwały Krajowej Rady Sądownictwa do Sądu Najwyższego nie może być zatem utożsamiane lub porównywane z wniesieniem apelacji od nieprawomocnego orzeczenia sądu pierwszej instancji do sądu drugiej instancji. Dysponując uchwałą Krajowej Rady Sądownictwa z 12 września 2006 r. o przeniesieniu zainteresowanej sędzi w stan spoczynku oraz orzeczeniem lekarza orzecznika ZUS z 31 lipca 2006 r. stwierdzającym jej trwałą niezdolność do pełnienia obowiązków sędziego z powodu choroby lub utraty sił, Prezes Sądu Okręgowego w Ł. miał podstawy do ustalenia skarżącej (na podstawie art. 100 § 2 i 3 Prawa o ustroju sądów powszechnych) uposażenia sędziego w stanie spoczynku oraz uznania, że w związku z przeniesieniem w stan spoczynku nie może ona pełnić obowiązków sędziego w stanie czynnym (czyli orzekać). Dopóty, dopóki skarżąca nie przedstawi zaświadczenia lekarskiego stwierdzającego jej zdolność do pełnienia obowiązków sędziego albo Krajowa Rada Sądownictwa - po ponownym rozpoznaniu wniosku Kolegium Sądu Okręgowego w Ł. - nie odmówi przeniesienia jej w stan spoczynku, Prezes Sądu Okręgowego w Ł. miał i ma podstawy faktyczne i prawne do odmowy dopuszczenia jej do pełnienia obowiązków sędziego.

Powołany w odwołaniu szczególny przepis, art. 69 § 3 Prawa o ustroju sądów powszechnych, dotyczy wyjątkowej i wyraźnie uregulowanej w nim sytuacji, a mianowicie pozostawania sędziego w służbie (w stanie czynnym) do czasu zakończenia postępowania w sprawie wyrażenia przez Krajową Radę Sądownictwa zgody na dalsze zajmowanie przez sędziego stanowiska po ukończeniu przez niego 65 roku ży-

cia. Regulacji tej nie można - odpowiednio, jak sugeruje skarżąca - stosować do przeniesienia sędziego w stan spoczynku w związku z trwałą niezdolnością do pełnienia obowiązków sędziego z powodu choroby lub utraty sił. W przypadku wniosku sędziego o wyrażenie zgody na dalsze zajmowanie stanowiska po ukończeniu przez niego 65 roku życia (art. 69 Prawa o ustroju sądów powszechnych) mamy bowiem do czynienia z sytuacją zasadniczo odmienną od tej, w której Krajowa Rada Sądownictwa przenosi sędziego w stan spoczynku z powodu trwałej niezdolności do pełnienia obowiązków sędziego z powodu choroby lub utraty sił (art. 70 tego Prawa). W pierwszym przypadku sędzia nie jest bowiem trwale niezdolny do pełnienia obowiązków sędziego z powodu choroby, nie ma przeszkód uniemożliwiających mu sprawowanie jego urzędu, a zatem jego pozostawanie w służbie (w stanie czynnym) do czasu zakończenia postępowania przed Sądem Najwyższym nie narusza dobra ani nie zagraża dobru wymiaru sprawiedliwości. Trwała niezdolność do pełnienia obowiązków sędziego z powodu choroby lub utraty sił, stwierdzona orzeczeniem lekarza orzecznika ZUS, jest istotną przeszkodą uniemożliwiającą sędziemu sprawowanie jego urzędu. Pozostawienie sędziego, w stosunku do którego stwierdzono trwałą niezdolność do pełnienia obowiązków sędziego, w stanie czynnym do czasu zakończenia postępowania przed Sądem Najwyższym mogłoby narazić na szwank dobro wymiaru sprawiedliwości. Ponadto, skoro w art. 70 ustawy - Prawo o ustroju sądów powszechnych nie zawarto uregulowania podobnego do tego, jakie wynika z art. 69 § 3 tej ustawy, to brak jest jakichkolwiek podstaw do przyjęcia, że sędzia uznany za trwale niezdolnego do pełnienia obowiązków sędziowskich z powodu choroby mógłby orzekać aż do czasu ostatecznego zakończenia postępowania przez Sądem Najwyższym (aż do oddalenia jego odwołania od uchwały Krajowej Rady Sądownictwa o przeniesieniu w stan spoczynku).

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy uznał, że Krajowa Rada Sądownictwa wydała zaskarżoną decyzję przedwcześnie, bo bez wszechstronnego rozważania sprawy, co sprawia, że odwołanie jest uzasadnione. W konsekwencji prowadziło to do wydania orzeczenia w zgodzie z art. 13 ust. 5 i ust. 6 ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa.

=====